

POSTANOWIENIE

Dnia 4 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania A. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Kielcach

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 4 grudnia 2024 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 25 maja 2023 r., sygn. akt III AUa 1574/19,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

ł.n

UZASADNIENIE

Decyzją z 9 listopada 2018 r. (nr [...]) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Kielcach odmówił A. P. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Sąd Okręgowy w Kielcach V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 24 września 2019 r. (sygn. akt V U 2488/18) wydanym w sprawie A. P. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Kielcach o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, oddalił odwołanie.

Na skutek apelacji odwołującego Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 25 maja 2023 r. (sygn. akt III AUa 1574/19) oddalił apelację.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie do Sądu Najwyższego wywiódł odwołujący, zaskarżając judykat w całości, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, których uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 278 § 1 k.p.c. i art. 285 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c., art. 236 k.p.c. i art. 382 k.p.c., w następstwie którego doszło do braku wyczerpujących ustaleń poprzez przyjęcie, że ubezpieczony nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, w oparciu o sporządzoną w toku postępowania niepełną i nieprzekonywującą opinię biegłej sądowej z zakresu choroby płuc, mimo braku wyjaśnienia przez biegłą, dlaczego ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy w oparciu o wskazane schorzenia oraz bez dokonania oceny przez Sąd na podstawie opinii biegłego z zakresu medycyny pracy, której Sąd zaniechał dopuścić z urzędu, czy z uwagi na posiadane wykształcenie, przygotowanie zawodowe oraz stan zdrowia ubezpieczony ma możliwość faktycznie wykonywać jakąkolwiek pracę, nadto pominięcie przy orzekaniu dowodu istotnego dla sprawy, tj. opinii biegłego pulmonologa, w której stwierdzono u wnioskodawcy uszczerbek na zdrowiu spowodowany chorobą zawodową wynoszący 30%;

2. naruszeniu prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r., poz. 2189 z późn. zm.) oraz art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2023 r., poz. 1251 z późn. zm.) w związku z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych polegające na zaniechaniu dokonania przez Sąd wszechstronnej oceny prawnej niezdolności do pracy oraz nierozważenie aspektu socjalno-ekonomicznego niezdolności do pracy, w kontekście materiału dowodowego zebranego w sprawie, a także dokonanie nieprawidłowej wykładni pojęcia „pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji”.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego;

2. przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wskazując, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ w toku postępowania apelacyjnego i podejmowanych czynności decyzyjnych nie została zrealizowana zarówno funkcja kontrolna jak i rozpoznawcza tego Sądu, bowiem Sąd Apelacyjny w Krakowie wadliwie rozważył zebrany materiał dowodowy w aspekcie zdolności do pracy odwołującego, przez co uchybienie to wykluczyło prawidłowe ustalenie podstawy faktycznej oraz samodzielłą jego ocenę z punktu widzenia prawa materialnego i w konsekwencji wywarło istotny wpływ na wynik sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego nie kwalifikuje się do przyjęcia i merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie należy przypomnieć, że skarga kasacyjna podlega badaniu (na etapie przedsądu) w zakresie spełnienia przez nią warunków formalnych. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem

wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym bowiem razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a jego zadaniem nie jest przecież dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

Podkreślenia wymaga także, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 maja 2022 r., I USK 434/21, Legalis nr 2740849).

Strona skarżąca, formułując wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazała, że jest ona oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), bowiem w toku postępowania apelacyjnego i podejmowanych czynności decyzyjnych nie została zrealizowana zarówno funkcja kontrolna jak i rozpoznawcza tego Sądu, bowiem Sąd Apelacyjny wadliwie rozważył zebrany materiał dowodowy w aspekcie zdolności do pracy ubezpieczonego, przez co uchybienie to wykluczyło prawidłowe ustalenie podstawy taktycznej oraz samodzielnią jego ocenę z punktu widzenia prawa materialnego i w konsekwencji wywarło istotny wpływ na wynik sprawy. Takie sformułowanie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest błędne i nie może wywołać spodziewanego przez stronę skutku. Odwołanie się do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że strona skarżąca musi wskazać, w czym - w jej ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że

rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Strona skarżąca powinna więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 75; z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126 i z 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Zatem we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Tego strona skarżąca nie uczyniła.

Zwrócić także należy uwagę, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., II CSK 95/18, LEX nr 2645127).

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[SOP]

r.g.

